

Absurdalne oskarżenie skierowane w ekologów!

Zarząd Stowarzyszenia Wspierania Demokracji Lokalnych „Inicjatywa Wschód” skierował do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez liderów sześciu organizacji ekologicznych.

Zarząd Stowarzyszenia Wspierania Demokracji Lokalnych „Inicjatywa Wschód” skierował do Prokuratury Rejonowej w Białymstoku zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez liderów sześciu organizacji ekologicznych (Greenpeace, Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, CEE Bankwatch Network, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot - Oddział Podlaski, „Chrońmy Mokradła”, WWF Polska), które bronią przyrody doliny Rospudy. W absurdalnym oskarżeniu można przeczytać, że liderzy ekologiczni sprowadzili „niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach, poprzez systematyczne, planowe i zorganizowane działania mające na celu niedopuszczenie do przebudowy i modernizacji trasy Via Baltica”. „Inicjatywa Wschód” zarzuca ekologów szantażowanie organów RP, wykorzystywanie swoich wpływów w organizacjach międzynarodowych celem wstrzymania funduszy pomocowych i kredytów dla inwestycji drogowych oraz działanie na korzyść służb specjalne państw trzecich (sic!).

W zawiadomieniu o przestępstwie skierowanym przez „Inicjatywę Wschód” do Prokuratury ekologom zarzuca się popełnienie przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 5 k.k. w zw. z art. 172 k.k.

Przytaczamy cały tekst uzasadnienia, jaki przedstawia „Inicjatywa Wschód”.

„Wyżej opisane przestępstwo popełnione w okresie od 1998 do dnia dzisiejszego polegały na sprowadzeniu niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach, poprzez systematyczne, planowe i zorganizowane działania mające na celu niedopuszczenie do przebudowy i modernizacji trasy Via Baltica przebiegającej przez obszar naszego województwa, zwłaszcza obwodnic Wasilkowa i Augustowa.

W wyniku działań w/w osób zasłaniających się szyldem różnych organizacji ekologicznych doszło do kilkuset wypadków drogowych, w tym co najmniej kilkudziesięciu śmiertelnych, oraz do zniszczenia i uszkodzenia mienia wartości wielu milionów złotych.

Budowa Trasy Via Baltica wraz z niezbędnymi obwodnicami ma na celu poprawę stanu bezpieczeństwa na podlaskich drogach, a zwłaszcza zapobieżenie niebezpieczeństwu wypadków samochodowych, które obecnie nieustannie mają miejsce. Osoby będące liderami organizacji występujących pod tzw. szyldem ekologicznym poprzez organizowanie protestów, posługując się groźbami, a nawet szantażując organy RP (np. Ministerstwo Środowiska) wyraźnie wpływają negatywnie na bieg sprawy. Wykorzystując wpływy w organizacjach międzynarodowych (Komisje UE, Parlament Europejski, banki itd.) ludzie ci grożą m.in. wstrzymaniem funduszy pomocowych i kredytów na inne niezbędne inwestycje w infrastrukturę drogową na terenie naszego państwa. Suma tych zdarzeń w znaczący sposób przeszkodziła działaniu mającemu na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach, czyli budowie w/w trasy.

Jednocześnie powszechnie wiadomo (poprzez telewizję, prasę, sprawy sądowe itd.), że dotychczas zdarzało się wielokrotnie, iż niektórzy tzw. działacze ekologiczni wyłudzali od inwestorów pieniądze w zamian za odstąpienie od protestów i zgodę na inwestycje. Blokada tej inwestycji kładzie się także

poważnym cieniem na stosunki RP z państwami bałtyckimi (mówił o tym np. prezydent Litwy Valdas Adamkus) ponieważ jest to jedyne połączenie drogowe tego regionu z sojusznicznymi państwami UE i NATO. W czym zainteresowane mogą być służby specjalne państw trzecich.

Ponadto w grę wchodzi różnego rodzaju wysoce dochodowe ekspertyzy pisane przez działaczy ekologicznych na temat wpływu danej inwestycji na rzecz środowiska naturalnego. Poważnie obawiamy się, że w sprawie Via Baltica może chodzić nie tyle o ochronę ptaków, ale przede wszystkim o pokaz siły i możliwości środowisk ekologicznych w celu wymuszania różnorodnych korzyści od kolejnych inwestorów na terenie Polski. Upewnia nas w tym fakt, że około 30 % terenów naszego województwa ma status obszarów chronionych przyrodniczo i w zasadzie nie jest możliwe wybudowanie żadnej trasy bez ingerencji w w/w obszary.

Prosimy Prokuraturę o zbadanie także tych wątków sprawy. W związku z powyższym uważamy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez w/w osoby stanowiące organy statutowe organizacji ekologicznych za uzasadnione i wnosimy o przeprowadzenie w niniejszej sprawie postępowania karnego.

Robert Targoński, Piotr Perkowski, Rafał Szokal”

Treść cytowanego zawiadomienia o rzekomym popełnieniu przestępstwa przez liderów organizacji ekologicznych jest skandaliczna. Pomimo tego faktu organizacje ekologiczne będą jednak stać na straży przestrzegania prawa.